



Bartek W Stefański

Tajemnice związku



Copyright © 2022 Medycyna Życia

Wszelkie prawa, włącznie z prawem do reprodukcji tekstów w całości lub w części, w jakiegokolwiek formie zastrzeżone.

Redakcja i korekta: Piotr Bielski

Projekt graficzny i skład: Jakub Bajwol

Informacji udziela:

Medycyna Życia sp. z o.o.

www.tajemniczwiazku.pl

ISBN: 978-83-964579-0-5



„Uciekamy od miłości, ponieważ miłość jest prawdą, a przebywanie w obecności prawdy jest czymś, na co gotowi są tylko nieliczni. To cię energetycznie rozrywa, demontuje wszystko, za czym się chowasz, rozdziera cię, aż umrze każda część ciebie, która nie służy boskości. Ludzie uciekają od związków, ponieważ naturalną ewolucją związku jest stanie się bezpośrednim ucieleśnieniem boskości i nie każdy jest gotowy poświęcić swój cień”

Księga I

TAJEMNICE ZWIĄZKU



SPIS TREŚCI

Wstęp	4	Twoje serce	51
Miłość	8	Jak ją włączyć	52
Czuć się bezpiecznie	10	Przejrzystość	53
Słuchać prawdziwie	13	Milczenie	55
Przestrzeń	15	Zwolnij	56
Złość	18	Jej ciało	57
Prowadzenie	20	Dzika strona	59
Doradzanie	22	Niech Cię zaprosi	60
Test kobiety	24	Przeniknij ją	61
Czemu ona się waha	26	Liczy się tylko głębia	62
Czułość	28	Fantastyczne techniki	63
Poczucie kontroli i własnej wartości	30	Całowanie	64
Uziemienie	32	Zanim wejdiesz	65
Strefa przyjaźni	33	Kiedy jesteś w środku	67
Najgłębsze pragnienia	35	Lizanie	68
Nasze lustro	37	Daj energetyczny orgazm	69
Jej największy prezent	39	Kobieca obfitość	70
Szósty zmysł	40	Połączenie z sercem	72
Jej okres	41	Świadoma dominacja	73
Święta tajemnica	43	Powrót kobiecości	75
Cierpliwość	44	Zapewnij świętą przestrzeń	76
Nie mów jej swoich problemów	46	Uleczenie	77
Zachwalać	48	Epilog	78
Stań się skałą	49		



Wstęp

Uciekamy od miłości, ponieważ miłość jest prawdą, a przebywanie w obecności prawdy jest czymś, na co gotowi są tylko nieliczni. Bo to coś, co Cię energetycznie rozrywa, demontuje wszystko, za czym się chowasz, rozdziera cię, aż umrze każda część Ciebie, która nie służy boskości. Ludzie uciekają od związków, ponieważ naturalną ewolucją związku jest stanie się bezpośrednim ucieleśnieniem boskości i nie każdy jest gotowy poświęcić swój cień.

Po zakończeniu wieloletniego związku przyszły do mnie ogromne cierpienie i ból. Nienawidziłem życia. Nienawidziłem wstawania. Nienawidziłem chodzenia. Nienawidziłem niczego. Jedynym miejscem ucieczki od mojego niepokoju był sen i spacer. Czasem wyjazd w góry, które były i nadal są moją wielką pasją. Czytanie literatury duchowej oraz psychoterapia pozwoliły mi uwolnić traumę, wyjść z bólu i cierpienia, ale tylko na chwilę. Nadal czułem się nieszczęśliwy w środku, bo wiedziałem, że to, co się wydarza, nie jest tak naprawdę związane z moją żoną, tylko ze mną i moją wielką słabością oraz tak naprawdę niewielką wiedzą o związku, o byciu w związku. Praca, jaką wykonywałem, pomogła mi odzyskać zdrowie psychiczne, a słuchanie duchowych nauczycieli łagodziło mój niepokój. Wiedziałem jednak, że muszę się czegoś więcej nauczyć – coś, czego jeszcze nie pojąłem; że jest do odkrycia jakaś tajemnicza zasada.

Pomimo moich znaczących wysiłków, aby się przebudzić i być tak „duchowym”, jak to tylko możliwe, całkowicie straciłem uczciwość



w moim randkowym życiu. Nie miałem pojęcia, jak zachować przestrzeń dla kobiecości. Kiedy natrafiłem na przypadkowo poznaną piękną kobietę, którą poznałem na ulicy, szczyłem się zdobyciem jej numeru telefonu, a moja cała pewność siebie opierała się na umawianiu się z jedną kobietą za drugą. Moi koledzy nazywali mnie 'podrywaczem'. Otrzymywałem nieustanne komplementy za moją charyzmę, mój urok, sposób, w jaki mogłem rozmawiać z kobietami, ale wewnątrz czułem pustkę i wyczerpanie. Im więcej kobiet zapraszałem na randki, tym niżej oceniałem siebie w kwestii mojego poziomu uczciwości i duchowości.

Czułem, że to droga donikąd i że musi być jakieś wyjście z tej sytuacji. W końcu postanowiłem radykalnie zmienić swoje podejście, jeszcze zanim spotkam wspaniałą kobietę, z którą zbuduję prawdziwy związek. Postanowiłem nie związywać się przez jakiś czas z żadną kobietą i poświęcić czas tylko sobie. Studiowałem różne książki o świadomej męskości oraz dynamice energii męskiej i żeńskiej i chętnie korzystałem z tej świeżo zdobytej wiedzy. Nauczyłem się wykorzystywać te nauki, by móc stworzyć bezpieczną przestrzeń dla mojej przyszłej partnerki i dla siebie. Byłem zdeterminowany, aby stworzyć głęboką, zdrową relację i chciałem pójść o krok dalej. **Stworzyłem sobie misję, aby mój intymny związek był moim poligonem, który przekształciłby mnie w duchowego wojownika.**

Miałem kilka związków z dziewczynami i były to moje wzloty i upadki, ale zawsze szedłem za głosem serca i wypełniałem je miłością i pasją. Kiedy zrywaliśmy, raz rozmawialiśmy godzinę przez telefon, płakaliśmy i dziękowaliśmy sobie nawzajem za wspaniały wspólny czas i lekcje, których się nauczyliśmy, a innym razem nie potrafiłem powiedzieć nic i nie rozumiałem, dlaczego rozstawałem się bez słowa wyjaśnienia. Kiedy poczułem się już



tym wszystkim złamany, **podjąłem decyzję, by zostać mężczyzną, za którym zawsze tęskniłem, i to rozpało we mnie nowy ogień.** Siedząc w medytacji ze skupieniem na sercu, połączyłem się ze swoją misją i celem, jak nigdy dotąd. Nowa świadomość chciała przepłynąć przeze mnie; taka, która wydawała się odległa i zarazem szalenie bliska. Podjąłem się długich, wielogodzinnych i wielodniowych medytacji w domu i w lesie. Zacząłem otrzymywać objawienia na temat nauk, którymi teraz się dzielę w mojej praktyce medytacyjnej i życiu codziennym. Budziłem się w środku nocy i zapisywałem te radykalne przesłania. Patrzyłem, jak promienie słoneczne dotykały delikatnych ramion wyobrażonej kobiety, co zainspirowało mnie i poruszyło do pisania głębokiej poezji o kobiecości.

Mój umysł nie mógł zrozumieć kobiet, ale serce było krystalicznie czyste. Natura kobiecości ma dla mnie sens. Powód, dla którego kobieta zachowuje się w taki sposób, ma dla mnie sens. To tak, jakby mój mózg został podłączony do zrozumienia dynamiki intymnych relacji i wszystkich subtelnych niuansów, które one ze sobą niosą. Stoję pokorny i pełen podziwu dla źródła tej wiedzy i faktu, że została mi przekazana. Dlatego piszę, aby pomóc lepiej zrozumieć miłość, a w niej kobiety i mężczyzn, i doświadczyć ekstatycznego i błogiego związku oraz równie karmiącego życia seksualnego. Jeśli czytasz tę książkę, zanurzenie się we własnej naturze pozwoli Ci uzyskać dostęp do swojej głębokiej natury zmysłowej bogini, dzięki kobiecie lub prawdziwego mężczyzny w środku. Nie spiesz się z czytaniem. Poczuj i zastanów się nad swoimi doświadczeniami, aby uchwycić głębsze znaczenie słów. Wcielenie w życie tych nauk nie oznacza, że nigdy nie będziesz mieć żadnych problemów w swojej intymnej relacji, ale dostarczą Ci narzędzi do ciężkiej pracy polegającej na budowaniu silnego



związku. Szedłem tą ścieżką i mogę Ci powiedzieć, że musisz na to zapracować. Nie jest to łatwa podróż; jest to podróż przebudzonego wojownika. Przepłyniesz ocean, znajdziesz drogę przez labirynt, by odkryć, że dom jest w Twoim sercu, dom jest w Twojej obecności – dom leży w odwadze i ogniu Twojego oddechu.

Na koniec musisz zadać sobie tylko jedno pytanie: „Jak wolna/wolny naprawdę chcę być?”. Ta książka ma moc, by pomóc znaleźć w sobie wolność, by nie martwić się już, dlaczego kobieta robi to, co robi, nie być zdezorientowanym lub zirytowanym tym, co mówi, i radykalnie przełamać wszystkie przeszkody, które utrudniają Ci doświadczanie tego, co najlepsze. Kochać życie. Myśl i działanie powinny być zorientowane na kobiety, bo to na mężczyznę spoczywa energia ruchu i aktywności oraz prowadzenia. To mężczyzna znacznie dalej powinien rozumieć kobietę niż kobieta mężczyznę. Jeżeli mężczyzna zrozumie kobietę, a kobieta jest w pełni swojej kobiecości, to relacja będzie się rozwijać i kwitnąć. Dlatego ta książka zawiera w większości wskazówki dla męskiej strony, ale też wskazuje kobietom potencjał męskiej energii i miejsca istotnej relacji – przedstawia tajemnicę relacji.

Ostatecznie pamiętaj, że to tylko Twoje serce może wszystko pojąć i zrozumieć. To nie jest książka dla Twojego racjonalnego umysłu. Została napisana, aby aktywować mądrość, która pozostaje głęboko zakorzeniona w Twoim sercu. Pamiętaj, że posiadasz już moc i mądrość, aby stworzyć kwitnący związek pełen intymnej miłości i namiętności.



Lizanie

Podczas lizania kobiety upewnij się, że masz głęboki oddech i trzymaj ją delikatnie, jako obrońcę świętej przestrzeni. Masuj jej piersi i całe ciało. Lizanie kobiety to święty proces, który zmiękcza Twoje serce i sprawia, że jesteś głęboko wrażliwy.

Jej nektar otwiera Twoją duszę i zmiękcza Twoje serce. Jeśli jesteś w pełni obecny, możesz poczuć, jak bezbronny jest jej oddanie. Kiedy ją liżesz, Twoje dłonie dotykają nagiej kruchości życia. Tak pięknie jest doświadczyć nagiego poddania się kobiety, być obrońcą i posiadaczem przestrzeni, gdy doświadcza jednego orgazmu po drugim, bezpiecznie trzymanego w twoich kochających i silnych ramionach. Chce całkowicie odpuścić i wpaść do oceanu nieskończonej miłości. Tworząc dla niej tę przestrzeń, jako świadomego lidera, sprawisz, że poczuje się bezpiecznie i włączysz ją na najgłębszym poziomie. **Poliż ją do nieba. Niech pamięta swoje dzikie korzenie.** Bądź skałą w oceanie, która chroni jej nagie ciało przed wściekłymi falami.



Daj energetyczny orgazm

Wielu mężczyzn odczuwa lęk i obawia się niemożności zaoferowania kobiecie głębokiej przyjemności i orgazmu w sypialni. Nie skupiaj się na dostarczaniu jej fizycznego orgazmu i daj jej energetyczny orgazm lub taki, który wynika z jej szczęścia i komfortu. Pozwól jej dojść do Twojej śmiałej autentyczności i naturalnej pewności siebie.

Kiedy przeżywa intensywne emocje, a Ty stoisz na ziemi i penetrujesz ją swoją niezachwianą miłością, doświadcza energetycznego orgazmu. Kiedy zaczyna mówić niegrzecznie, upada i opiera się na Tobie, a Ty stoisz wysoki jak góra, zakorzeniony w ziemi i spotykasz ją z autentyczną pewnością siebie i niestąbnącym zaangażowaniem w miłość, doświadcza energetycznego orgazmu, ponieważ czujesz się emocjonalnie z nią związana. **Kiedy oddała się od Ciebie i poświęca Ci mniej uwagi, a Ty zachowujesz kontrolę nad swoim stanem emocjonalnym i nie stajesz się potrzebujący ani zależny, doświadcza energetycznego orgazmu.** Jeśli jesteś w stanie przeniknąć wahania nastroju kobiety, ona Ci zaufa i całkowicie się podda, a niepokój związany z występem rozptynie się w bezkresnym oceanie, po którym będziesz odważnie żeglować.